

Gielda > Nasze portfele dały solidnie zarobić w 2016 r. WIG20 coraz bliżej 2000 pkt.

Prawie 80 proc. zysku!

79,8
proc.

Analitycy z DM BDM
powtórzyli wyczyn z 2015 r.,
uzyskując najwyższą
stopę zwrotu w 2016 r.

60,1
proc.

Eksperci z DM PKO BP
zajęli drugie miejsce,
najlepsze w historii udziału
brokera w rywalizacji.

41,3
proc.

Brokerzy z Noble Securities
byli trzeci w tej edycji,
potwierdzając dobrą formę
z poprzednich lat.

Jacek Mysior
jacek.mysior@parkiet.com

Styczeń rozpoczął się udanie dla posiadaczy polskich akcji. Krajowe indeksy nie poprzestały na grudniowym rajdzie, ustanawiając z początkiem roku nowe maksimum trwającej od jesieni fali wzrostowej na GPW. WIG20 we wtorek na koniec sesji dotarł do 1989,6 pkt (plus 1,7 proc.).

Lokomotywami zwyżek są spółki z WIG20, które na dobre wróciły do łask inwestorów, kontynuując dobrą passę z końcówki minionego roku. To

dobrze rokuje brokerom biorącym udział w kolejnej edycji portfeli fundamentalnych, choć w 2016 r. udowodnili, że są w stanie zarabiać bez względu na panującą na rynku koniunkturę. Uśredniony wynik sześciu portfeli fundamentalnych po 12 miesiącach 2016 r. wyniósł aż 43,6 proc., podczas gdy indeks szerokiego rynku WIG zyskał jedynie 11,4 proc.

Wyczyn sprzed roku powtórzyli analitycy DM BDM, kolejny raz dystansując konkurentów; wypracowali blisko 80-proc. stopę zwrotu z portfela, wyprzedzając DMPKO BP i Noble Securities.

Kluczem do wypracowania ponadprzeciętnych stóp zwrotu na wymagającym rynku okazały się odpowiednio zdywersyfikowany portfel i selekcja spółek. Nasi eksperci perełek szukali przede wszystkim w segmencie małych i średnich firm, który – w przeciwieństwie do spółek z WIG20 – okazał się stosunkowo odporny na polityczne i zewnętrzne zawirowania. Dopiero w końcówce roku przypomnieli sobie o krajowych blue chips, które nieoczekiwanie wróciły do łask inwestorów. Część brokerów trafnie wyczuła zmianę nastrojów i skorzystała na odbiciu WIG20.

Wraz z rozpoczęciem 2017 r. czas na nowe rozdanie. Na kogo eksperci stawiają w styczniu? Biorąc pod uwagę konkretne branże, najchętniej stawiają na spółki przemysłowe, którym sprzyja koniunktura oraz słaby złoty. Swoich zwolenników mają również podmioty z ekspozycją na rosnącą konsumpcję, przede wszystkim spółki odzieżowe. Do łask zaczynają też wracać spółki budowlane, które z dużymi nadziejami patrzą na 2017 r.

Zdaniem Macieja Bobrowskiego, szefa DM BDM, który zdobył pierwsze miejsce w naszej rywalizacji, w tym roku koniunktura będzie sprzyjać

zyskom z akcji, choć korekta ostatnich zwyżek wydaje się nieunikniona. – Pierwsze dni handlu mogą być jeszcze pod wpływem nastrojów z końcówki 2016 r., ale w kolejnych liczymy się już ze schłodzeniem nastrojów. Jednocześnie jesteśmy optymistycznie nastawieni, jeśli chodzi o koniunkturę na krajowym rynku akcji w całym 2017 r. Na koniec roku oczekujemy wzrostu WIG w przedziale 15–20 proc.; tym samym liczymy, że WIG może przekroczyć 60 tys. punktów – przewiduje. ©